

Gdańsk, 22.04.2022

Bogdan Borusewicz

Wicemarszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

W nawiązaniu do przesłanego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym, poniżej przekazuję informację na temat działań podjętych przez BCC w temacie wstrzymania przejęcia Grupy LOTOS przez Orlen.

1. Business Centre Club przy wsparciu Gabinetu Cieni BCC zorganizowało Konferencję Prasową „NIE dla likwidacji LOTOSU!”, która odbyła się 26.01.2022 r. w siedzibie BCC w Warszawie. Uczestnikami konferencji byli:

- Konrad Jaskóła - menedżer, b. prezes Petrochemii Płock (obecnie PKN Orlen)
- Krzysztof Kwiatkowski - senator RP, b. prezes NIK
- Paweł Olechnowicz - menedżer, b. prezes Lotosu
- Janusz Steinhoff – minister gospodarki i energetyki w Gospodarczym Gabinetcie Cieni BCC, b. wicepremier i minister gospodarki
- Marek Goliszewski - prezes Business Centre Club, premier Gospodarczego Gabinetu Cieni BCC
- Janusz Lewandowski - poseł do Parlamentu Europejskiego
- Maciej Dobrzyniecki - Kanclerz Łoży Gdańskiej BCC

Podczas konferencji przedstawione zostały argumenty świadczące braku podstaw do przeprowadzenia ww. połączenia.

2. 26.01.2022 r. przekazaliśmy wniosek o kontrolę doraźną NIK w tejże sprawie, który został przesłany do Prezesa Najwyższej Izby Kontroli po konferencji prasowej „NIE dla likwidacji LOTOSU!”,
3. Z inicjatywy Łoży Gdańskiej BCC Pomorska Rada Przedsiębiorczości dnia 28 stycznia 2022 r. podjęła uchwałę w sprawie konieczności wstrzymania konsolidacji rynku paliw płynnych w Polsce polegającej na fuzji Grupy Lotos i Grupy Orlen.
4. W dniu 08.04.2022 r. przy udziale Przedstawicieli Business Centre Club na Uniwersytecie Gdańskim odbyła się konferencja naukowo-gospodarcza "Ryzyka i konsekwencje podziału oraz sprzedaży Grupy LOTOS. Perspektywa ekonomiczno-społeczna." Poruszono zagadnienia i wątpliwości związane z głównymi ryzykami

wynikającymi z podziału Lotosu w obecnej sytuacji wojenno-gospodarczej, możliwe konsekwencje sprzedaży Grupy Lotos, jakie implikację dla Polski i Europy niesie za sobą rezygnacja z ropy z Rosji, omówiono społeczne skutki podziału i sprzedaży Lotosu, wpływ tej transakcji na gospodarkę Pomorza oraz implikacje dla rynku detalicznego.

Stanowisko Business Centre Club wskazuje, że sprzedając aktywa Lotosu wprowadza się mocnych i bardzo profesjonalnych konkurentów do Polski, znacznie osłabiając swoją pozycję zarówno na rynku hurtowym jak i detalicznym. Likwiduje przy tym strategiczną firmę sektora naftowego polskiej gospodarki – firmę bardzo dobrze prosperującą i będącą wśród dwudziestu największych spółek notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie w indeksie WIG 20.

Zdaniem Business Centre Club, z punktu widzenia interesu Skarbu Państwa ta transakcja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. Podstawowym warunkiem przejęć i łączenia firm jest zdobycie dodatkowego udziału w rynku. Przy opisywanej transakcji następuje zmniejszenie udziałów w rynku i oddanie jego dynamicznego fragmentu firmom zagranicznym. Za 30% rafinerii, w którą po 2005 r. zainwestowano prawie 10 mld zł, Skarb Państwa otrzyma kwotę 1,15 mld zł. Orlen sprzedaje 417 świetnie działających, dużych stacji benzynowych Lotosu informując, że sam nabywa na Węgrzech i Słowacji 185 stacji znacznie mniejszego formatu. Oceniamy, iż nie jest to ekspansja ale degradacja. Nie jest to wzmocnienie rynkowej pozycji Orlenu, lecz jej znaczące osłabienie. Ma miejsce marnotrawstwo publicznego majątku oraz likwidacja nowoczesnej polskiej firmy mającej dobry potencjał rozwojowy.

Transakcja zaprezentowana przez PKN Orlen to nie jest uzasadniona fuzja, lecz nieracjonalna wyprzedaż aktywów Lotosu.

W demokratycznym państwie, poważny majątek skarbu państwa, generujący znaczny wkład do budżetu centralnego i budżetów lokalnych, dający pracę i satysfakcję tysiącom swoich obywateli, nie powinien być w taki sposób traktowany. Jest to rażący przykład marnotrawstwa majątku narodowego. Tylko zdecydowane argumenty i ekonomia, a także makropolityka powinny decydować o zmianach na dekady lat. Ponieważ nie ma jakichkolwiek argumentów ekonomicznych, zdaniem ekspertów Business Centre Club należy je przy tak poważnych wątpliwościach zaprezentować szczegółowo, tj. ile i gdzie polska gospodarka zyska na tej transakcji.

Z przedstawionych informacji wynika, że dokonano w tej sprawie wielu wstępnych uzgodnień:

- 30% udziałów w rafinerii należącej do gdańskiego koncernu naftowego Lotos, a także spółkę hurtową i część obejmującą paliwa lotnicze zostanie sprzedane saudyjskiemu koncernowi Saudi Aramco, za kwotę około 2,2 mld zł.
- 417 stacji paliw, za kwotę 610 mln dolarów dla węgierskiej firmy MOL. Również Lotos Biopaliwa w Czechowicach-Dziedzicach dla firmy Rossi Biofuel.
- część logistyki paliwowej i asfaltów, dziewięć terminali paliw oraz dwa zakłady produkcyjne w Jaśle i Czechowicach-Dziedzicach za około 450 mln zł. przejmie polska firma Unimot.

Podpisano również wieloletnią umowę (wstępną?) na zakup ropy naftowej od firmy Saudi Aramco w ilości do 327 tysięcy baryłek dziennie, to jest do 20 mln ton rocznie. Przy dzisiejszej cenie jednej baryłki ropy BRENT 86,5 dolara, to jest kontrakt na poziomie ponad 50 mld zł rocznie.

Koncern Saudi Aramco płacąc tylko trochę więcej niż jeden miliard złotych za 30% w rafinerii uzyskuje dostęp do 50% rynku hurtowego w Polsce i dostawy na rynek Polski i Czech własnej ropy naftowej do 20 mln ton rocznie. Nie znamy uzgodnień szczegółowych, jednak znając metody negocjacyjne strony arabskiej można domniemywać, że pełen zwrot z inwestycji na tej transakcji saudyjski koncern osiągnie zapewne już w pierwszym roku.

Prezes Orlenu, jako sukces polskiej strony, wskazuje dostęp do wiedzy technologicznej petrochemii – B&R, ale przecież nie za darmo. Taką wiedzę na najwyższym światowym poziomie Lotos uzyskał nieodpłatnie od firm amerykańskich podpisując umowę offsetową z Lockheed Martin.

W jednym z licznych wywiadów, których udzielał w ostatnim czasie prezes Daniel Obajtek mówił: *„Bez fuzji, przy obecnej polityce klimatycznej UE, Lotosowi groziłoby zamknięcie. Sam w sobie nie ma żadnego potencjału do rozwoju. Orlen też byłby słabszy”*. Przypominamy iż w październiku 2015 r. została opracowana przez zarząd Lotosu, pod kierownictwem Pawła Olechnowicza, zatwierdzona przez ówczesną Radę Nadzorczą, „Strategia rozwoju do roku 2020 i kierunki rozwoju do roku 2030”. W dokumencie były zapisane kierunki ekspansji biznesowej z konkretnymi programami inwestycyjnymi i sposobem finansowania rozwoju.

Jako Business Centre Club uważamy, że byłaby to jedna z najbardziej brzemiennych w kosztowne skutki decyzja w 30-leciu polskiej transformacji.

Z poważaniem,

Maciej Dobrzyniecki

Kanclerz Łoży Gdańskiej BCC